

Sygn. akt I UZ 1/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania M. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do świadczenia rehabilitacyjnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 10 kwietnia 2014 r.,

zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w B.

z dnia 24 października 2013 r.

**oddala zażalenie.**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 października 2013 r., Sąd Okręgowy -Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B.: 1) odmówił ubezpieczonemu M. W. przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 22 listopada 2012 r. w sprawie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B. o prawo do świadczenia rehabilitacyjnego; 2) odrzucił wniosek ubezpieczonego o sporządzenie uzasadnienia tego wyroku.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy wywiódł, że ubezpieczony uczestniczył osobiście w rozprawie w dniu 22 listopada 2012 r., po zamknięciu której zapadł wyrok oddalający jego apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Po ogłoszeniu wyroku ubezpieczony został pouczone o trybie i terminie złożenia wniosku o doręczenie odpisu orzeczenia z uzasadnieniem oraz o możliwości wniesienia skargi kasacyjnej. W dniu 23 listopada 2012 r. ubezpieczony nadał na pocztę wniosek o wydanie odpisu wyroku Sądu Okręgowego "ze stwierdzeniem prawomocności i z klauzulą wykonalności". Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy stwierdził prawomocność wyroku Sądu Rejonowego z dnia 15 lutego 2012 r. oraz odmówił wydania ubezpieczonemu wyroku Sądu drugiej instancji z klauzulą wykonalności. W dniu 2 stycznia 2013 r. ubezpieczony wystąpił do Sądu Okręgowego z zapytaniem "czy została określona wysokość świadczenia rehabilitacyjnego i kiedy otrzyma informację w tej sprawie". W odpowiedzi na to pismo Sąd poinformował ubezpieczonego, że po wydaniu wyroku z dnia 22 listopada 2013 r. przedmiot zaskarżenia w sprawie nie został ustalony, bowiem skarżący nie zażądał doręczenia mu odpisu wyroku z uzasadnieniem w trybie art. 387 § 3 k.p.c., co otwierałoby drogę do wniesienia skargi kasacyjnej. Sąd Okręgowy ponadto ustalił, że w dniu ogłoszenia wyroku z dnia 22 listopada 2012 r. został ogłoszony alarm bombowy w budynku, w którym mieści się siedziba Sądu Okręgowego, jednak rozprawa apelacyjna wraz ogłoszeniem orzeczenia "odbyła się zgodnie z procedurą cywilną". Po ogłoszeniu wyroku ubezpieczony udał się do biura obsługi interesantów, skąd zabrał druk wniosku zawierający żądanie wydania odpisu wyroku ze stwierdzeniem prawomocności i z klauzulą wykonalności. Ubezpieczony wadliwie wypełnił ten druk i w ostateczności należało przyjąć, że nie domagał się doręczenia odpisu wyroku Sądu Okręgowego z dnia 22 listopada 2012 r. z uzasadnieniem. W okresie pomiędzy ogłoszeniem wyroku Sądu drugiej instancji a złożeniem prawidłowego wniosku o sporządzenie uzasadnienia tego wyroku (co nastąpiło 20 marca 2013 r.) po stronie ubezpieczonego nie zaistniały żadne przeszkody, które uniemożliwiłyby mu złożenie wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego. Sąd Okręgowy nie podzielił twierdzeń ubezpieczonego, że po ogłoszeniu wyroku nie uzyskał stosownych pouczeń w sekretariacie sądowym, który w tym czasie był już zamknięty. Tym twierdzeniom przeczą bowiem zeznania ubezpieczonego, w których przedstawiono odmienną wersję wydarzeń, że po ogłoszeniu orzeczenia udał się do biura obsługi interesanta, skąd zabrał "zły druczek" i następnie go wypełnił w sposób wadliwy, bo

nie zażądał w nim sporządzenia uzasadnienia wyroku z dnia 22 listopada 2012 r. Z tego wynika, że pomimo ogłoszenia alarmu, "agendy administracyjne" Sądu Okręgowego funkcjonowały i nie zachodziły przeszkody do uzyskania w nich stosownej informacji. W ocenie Sądu, "koronnym" argumentem potwierdzającym bezzasadność wniosku o przywrócenie uchybionego terminu jest treść pisma wnioskodawcy z dnia 2 stycznia 2013 r., skierowanego do Sądu Okręgowego, w którym ubezpieczony żąda powiadomienia go o tym, czy wysokość świadczenia rehabilitacyjnego została już określona i kiedy może się spodziewać informacji w tym przedmiocie. Wniosku o przywrócenie terminu nie może usprawiedliwiać okoliczność, że ubezpieczony w sposób wadliwy wypełnił pierwszy wniosek (złożony w dniu 23 listopada 2012 r.), domagając się w nim stwierdzenia prawomocności wyroku Sądu Okręgowego i wydania tytułu wykonawczego, zamiast sporządzenia uzasadnienia tego wyroku. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że opóźnienie w dokonaniu czynności procesowej przez ubezpieczonego nastąpiło w sposób przez niego zawiniony, co powoduje oddalenie wniosku o przywrócenie uchybionego terminu i odrzucenie spóźnionego wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji.

W zażaleniu na postanowienie Sądu drugiej instancji ubezpieczony zarzucił naruszenie: 1) art. 168 § 1 k.p.c. wskutek przyjęcia, że ze swojej winy nie dokonał w terminie czynności procesowej polegającej na złożeniu wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku; 2) art. 327 k.p.c. polegające na nieudzieleniu ubezpieczonemu, obecnemu podczas ogłoszenia wyroku, wskazówek co do sposobu i terminu wniesienia środka zaskarżenia. Żalący się wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 22 listopada 2012 r. oraz o uwzględnienie wniosku w przedmiocie sporządzenia uzasadnienia tego wyroku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu zażalenia ubezpieczony podniósł, że pomimo ogłoszonego alarmu i zarządzanej ewakuacji wszystkich osób przebywających w budynku sądowym, Sąd odwoławczy przeprowadził rozprawę, po czym ogłosił wyrok. Zdaniem ubezpieczonego, rozprawa odwoławcza przebiegała "w wielkim pośpiechu", wskutek czego nie został

pouczony przez Sąd o "przysługujących mu prawach związanych z dalszą drogą odwoławczą". Zatem nie jest prawdą, że ubezpieczony nie doznał żadnych przeszkód w zakresie złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia. Ubezpieczony dotychczas wskazywał, że po ogłoszeniu alarmu, zarówno sekretariat wydziału pracy i ubezpieczeń społecznych, jak i biuro obsługi interesanta, były już zamknięte, zaś te okoliczności powinny być znane Sądowi z urzędu. Z tej przyczyny ubezpieczony nie pobrał stosownych druków z biura obsługi interesanta. Składając wniosek w terminie późniejszym, posługiwał się drukami przechowywanymi w domu, które - w jego przekonaniu - zawierały prawidłowe żądanie obejmujące doręczenie stronie odpisu orzeczenia z uzasadnieniem. Według żalącego się, strona nie może być obciążona negatywnymi konsekwencjami wynikającymi z ogłoszenia alarmu bombowego w budynku sądowym. Okoliczności związane z takim alarmem nie są zawinione przez stronę i już same w sobie powinny usprawiedliwiać ewentualne "niedociągnięcia procesowe", które nie powstały z winy samej strony. Przedstawione okoliczności powinny zatem powodować przywrócenie terminu do dokonania spóźnionej czynności procesowej.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Na wstępie należy podkreślić, że odrzucenie wniosku o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem jest prawidłowe, jeżeli wniosek ten został złożony po terminie z art. 387 § 3 k.p.c. Skuteczne zakwestionowanie w zażaleniu postanowienia w tym przedmiocie jest możliwe tylko wówczas, gdy zostanie wykazana zasadność wniosku o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej, czyli nietrafność odmowy przywrócenia terminu. To zaś może nastąpić wyłącznie w trybie art. 380 k.p.c., na podstawie którego Sąd Najwyższy (przez odesłanie z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.), może na wniosek strony, rozpatrując zażalenie na postanowienie odrzucające wniosek o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem, rozpoznać także - mające wpływ na jego wydanie - postanowienie oddalające wniosek o przywróceniu terminu do złożenia wniosku o takie doręczenie (por. uzasadnienia uchwał składu siedmiu sędziów Sądu

Najwyższego z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNC 2001 nr 1, poz. 1 i z dnia 6 października 2000 r., III CZP 31/00, OSNC 2001 nr 2, poz. 22 oraz uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 1999 r., I CKN 367/99, OSNC 2000 nr 3, poz. 48; z dnia 7 kwietnia 2011 r., IV CZ 2/11, LEX nr 785889 i z dnia 9 stycznia 2012 r., III UZ 29/11, LEX nr 1130396). Jednakże warunkiem takiej kontroli jest zamieszczenie w zażaleniu stosownego wniosku, o którym mowa w art. 380 k.p.c. Gdy w sprawie występuje profesjonalny pełnomocnik wniosek taki powinien być jednoznacznie sformułowany, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom przez niego wnoszonym treści wprost w nich niewyrażonych (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r., II CZ 54/08, LEX nr 447663; z dnia 28 października 2009 r., II PZ 17/09, LEX nr 559946 oraz z dnia 18 października 2011 r., II UZ 35/11, LEX nr 1312361). W rozpoznawanym zażaleniu nie zamieszczono wniosku, o którym stanowi art. 380 k.p.c. ani nie powołano tego przepisu. Już z tego względu zażalenie w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie drugim sentencji kwestionowanego postanowienia, nie mogło być uwzględnione.

Uzupełniająco należy więc tylko wskazać, że w ustalonym stanie faktycznym nie wystąpiły okoliczności przemawiające za przywróceniem ubezpieczonemu terminu do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem. W myśl art. 168 § 1 k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego wielokrotnie zwracano uwagę, że brak winy w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. podlega ocenie z uwzględnieniem obiektywnego miernika staranności, jakiej można wymagać od strony dbającej należycie o swoje interesy, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności konkretnej sprawy (por. przykładowo postanowienia z dnia 18 maja 2012 r., IV CZ 165/11, LEX nr 1243080 i z dnia 9 maja 2013 r., II CZ 11/13, LEX nr 1353169). Ocena zachowania ubezpieczonego przeprowadzona przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym postanowieniu, została odniesiona do ustaleń faktycznych w zakresie zdarzeń zaistniałych w dniu, w którym w obecności ubezpieczonego ogłoszono wyrok Sądu drugiej instancji. Sąd Okręgowy w szczególności ustalił, że w dniu ogłoszenia wyroku (22 listopada 2012 r.) miał miejsce alarm bombowy w budynku,

w którym mieści się siedziba Sądu, jednak rozprawa apelacyjna wraz ogłoszeniem orzeczenia "odbyła się zgodnie z procedurą cywilną" (w protokole rozprawy odnotowano pouczenie ubezpieczonego o sposobie i terminie złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem). Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom (twierdzeniom) ubezpieczonego, że po ogłoszeniu wyroku nie miał możliwości uzyskania stosownych pouczeń w sekretariacie, gdyż był on zamknięty. Sąd ustalił też, że mimo alarmu bombowego "agendy administracyjne Sądu Okręgowego pracowały i nie było żadnych przeszkód do uzyskania informacji". Nie wystąpiły więc okoliczności, na które powołuje się ubezpieczony, usprawiedliwiające niedochowanie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie wyroku.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na mocy art. 398<sup>14</sup> w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.